

Józef Stanisław Płatek *OSPPE*

PRZYWRÓCENIE PROWINCJI PAULINÓW NA ZIEMI NIEMIECKIEJ

Historycy i kronikarze paulińscy opisują powstanie, rozwój i kasację szwabskiej prowincji, zwanej również prowincją reńską. W ostatnich latach ukazało się kilka opracowań na ten temat, których autorem jest Elmar Kuhn¹. Choć historia dawna doczekała się odpowiednich badań, to jednak historia najnowsza domaga się zgromadzenia niezbędnych informacji związanych z powrotem paulinów na ziemi niemieckie, jak również z początkami przywrócenia prowincji, którą utworzyli przede wszystkim zakonnicy przybyli z Polski.

1. Przybycie paulinów z Polski do Mainburga

Każde dobre dzieło, kierowane przez niezawodną Bożą Opatrzność, potrzebuje odpowiednich ludzi, którzy wspierają go pomocą i swoją życzliwością. Nie ulega wątpliwości, że do takich opatrznościowych ludzi należy zaliczyć ks. Jana Mrochena (1922-1997), który wiele dopomógł do przeszczipienia paulinów do Niemiec.

Ten wielki czciciel Jasnogórskiej Bogarodzicy Maryi, Matki Kościoła i Pojednania pomiędzy Polakami a Niemcami, od wielu lat odwiedzał Jasną Górę i rozwijał Jej cześć w swojej parafii w Gebrontshausen w Bawarii. Do swego kościoła parafialnego sprowadził kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, poświęconą na Jasnej Górze przez paulina

¹ E. L. Kuhn, *Duchowość ojców pustyni przeciw duchowemu spustoszeniu. Powrót paulinów na ziemię niemiecką*, „Studia Claromontana” 17 (1997), ss. 639–647; Tenże, *Powrót do źródeł czy akomodacja? Duchowość szwabskich paulinów w świetle wizytacji*, „Studia Claromontana” 19 (2001), ss. 475–502; Tenże, *Szwabska prowincja zakonu paulinów w czasach nowożytnych*, „Studia Claromontana” 21 (2003), ss. 511–588.

- o. Justyna Marczewskiego.

Ks. Jan Mrochen urodził się w Krasiejowie koło Odzimka na Śląsku Opolskim i dlatego odwiedzał często swą rodzinę i Jasną Górę. Zaprzyjaźnił się z paulinami, a szczególnie z o. Janem Nalaskowskim, o. Wincentym Cykowskim i o. Wawrzyńcem Kościeleckim. Przyjazne relacje z zakonnikami jasnogórskimi i osobista cześć do Najświętszej Maryi Panny obecnej w cudownym Obrazie częstochowskim zachęciły go do podjęcia starań w celu sprowadzenia paulinów na ziemię bawarską.

Nadarzyła się ku temu sprzyjająca okazja, gdyż w 1978 roku musieli opuścić klasztor w Mainburgu kapucyni na skutek braku odpowiedniej ilości zakonników. Gdy ich żegnał biskup z Regensburga powiedział m. in., że „ze względu na ciężką sytuację braku powołań jest – po ludzku myśląc – niemożliwe, aby wierni Mainburga otrzymali jakichkolwiek zakonników do pozostającego pustym klasztoru, ale u Boga wszystko jest możliwe, dlatego prosicie...” Przez trzy lata grupa wiernych przychodziła do przykościelnej grotty Matki Bożej z Lourdes, by błagać o nowych zakonników. Bóg wysłuchiwał ich prośb. Ks. Jan Mrochen, proboszcz z pobliskiej parafii w Gebrontshausen, po wstępnej rozmowie z biskupem Rudolfem Graberem, postanowił spotkać się z generałem zakonu paulinów, by do klasztoru w Mainburgu na Salvatorberg zaprosić paulinów z Polski. Gdy dowiedział się, że generał - o. Józef Płatek - przebywa w Rzymie (17-27 października.1980 r.), postanowił udać się do niego na rozmowę. Podczas spotkania przekonywał, iż nadarza się wyjątkowa sposobność na przeszczerpienie zakonu paulinów do Niemiec na teren Bawarii.

Wspomniana rozmowa odbyła się w rzymskim domu zakonnym paulinów przy via Barbieri 22A w drugiej połowie października 1980 roku. Następnie obaj rozmówcy - generał zakonu o. Józef Płatek i ks. Jan Mrochen - udali się późnym wieczorem na plac św. Piotra, aby pokornie prosić Boga przez orędownictwo Księcia Apostołów o właściwe rozeznanie dla tej propozycji. Po powrocie do domu postanowiono napisać list do biskupa Rudolfa Grabera ordynariusza diecezji ze stolicą w Regensburgu. Jako wielkiemu czcicielowi Bogarodzicy Maryi, bardzo zależało na tym, by do klasztoru na Salvatorbergu w Mainburgu przybyli z Polski zakonnicy maryjnego zakonu paulinów. Dlatego listem z dnia 31 października 1980 roku oficjalnie zaprosił paulinów do swej diecezji. Jednocześnie zaproponował objęcie opuszczonego przez kapucynów klasztoru przy kościele Najświętszego Zbawiciela na Salvatorbergu.

Na sesji definitorium generalnego w dniu 6 listopada 1980 roku podjęto oficjalną decyzję przejęcia zaproponowanego klasztoru. W tym celu wydelegowano o. Bernarda Altera i br. Maksymiliana Kilnara, aby

zatrzaszczyli się o wyremontowanie i odpowiednie przygotowanie pomieszczeń klasztornych. O. Bernard Alter wyjechał już w grudniu 1980 roku i zamieszkał okresowo na plebani u ks. Jana Mrochena. W styczniu dołączył do niego br. Maksymilian Kilnar, a w lipcu zaraz po święceniach przybył do Mainburga o. Wiesław Bochenek.

O. Bernarda Altera generał zakonu przedstawił biskupowi R. Graberowi pismem z dnia 11 grudnia 1980 roku. Chodziło o udzielenie mu odpowiednich uprawnień kanonicznych, aby mógł przystąpić do organizacji paulińskiej placówki w Mainburgu. Formalne przejęcie klasztoru nastąpiło w dniu 8 lutego 1981 roku w obecności proboszcza miejscowego i wikariusza generalnego diecezji regensburgskiej. Omówiono wzajemne relacje pomiędzy parafią a klasztorem i kościołem rektoralnym na Salvatorbergu. Klasztor i kościół były własnością miasta, stąd trzeba było z jego władzami uzgodnić sprawę remontu i obsługi. W tym czasie paulini doskonalili swój język niemiecki w Regensburgu, korzystając z gościnności tamtejszego Seminarium Duchownego.

Warto przypomnieć, że klasztor w Mainburgu powstał na prośbę mieszkańców miasta w 1893 roku. Pierwszymi zakonnikami, którzy przybyli na to miejsce byli karmelici bosi. Jednak w 1917 roku opuścili klasztor ze względu na brak powołań. W rok później przyszli na ich miejsce kapucyni. W 1978 roku opuścili oni klasztor z tych samych względów.

W kościele przy klasztorze znajduje się figura łaskami słynącego Pana Jezusa: „Oto-Człowiek”. Kościół słynie z praktyki adoracji Najświętszego Sakramentu, bo został zbudowany jako ekspiacja za znieważenie Postaci Eucharystycznych. Dzisiejszy kościół jest już trzecim z kolei i pochodzi z 1723 roku. W głównym ołtarzu znajduje się wyrzeźbiona w drewnie figura Zbawiciela świata. Nad tabernakulum paulini umieścili kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Z miasta do klasztoru i sanktuarium Najświętszego Zbawiciela prowadzą schody – 180 stopni, obok których znajduje się Droga Krzyżowa, zbudowana przed stu laty a odnowiona w 1987 roku.

Uroczyste objęcie klasztoru odbyło się dopiero w dniu 30 lipca 1981 roku. Na tę wyjątkową chwilę przybył sam ordynariusz diecezji - biskup Rudolf Graber. Zakon reprezentował o. Jan Nalaskowski, ówczesny definitor generalny.

W obecności burmistrza miasta Sebastiana Kirzingela, proboszcza miejscowego - ks. Jana Mrochena, duchowieństwa i wiernych, biskup poświęcił odrestaurowany klasztor i uroczystie wprowadził doń paulinów. Trzeba przyznać, że zakonnicy z Polski zostali przyjęci z wielką życzli-

wością. Od razu podjęli ofiarną pracę duszpasterską nie tylko w kościele przyklasztornym, ale objęli opieką również parafię w Grossgundertshausen. Pośpieszili z pomocą duszpasterską także miejscowemu kościołowi parafialnemu, gdzie jeden z ojców pełnił kanoniczną posługę wikariusza²

Początkowo wspólnotę w Mainburgu tworzyli: o. Bernard Alter, o. Jan Bochenek (wikariusz miejscowej parafii) i br. Maksymilian Kilnar. Od jesieni 1981 roku przybyli tu dwaj klerycy: br. Roman Brud (II kurs teologii) i br. Mirosław Legawiec (I kurs teologii). W listopadzie po ukończeniu kursu językowego rozpoczęli studia teologiczne w seminariach duchownych: br. Roman Brud w Lautershoven koło Bonn, a br. Mirosław Legawiec w Regensburgu.

W grudniu 1981 roku przybył do Mainburga o. Zygmunt Okliński, zaś 30 stycznia 1982 roku – o. Konrad Pomper (dotychczas posługujący w Chorwacji). Z kolei w miesiącach letnich 1982 roku przybyli: br. Zbigniew Kursa i klerycy: Alfred Sojka i Remigiusz Zmuda. W następnych latach dołączyli do nich nowi zakonnicy – paulini z Polski, kontynuując rozpoczętą działalność duszpasterską i z konieczności podejmując wciąż nowe zadania na skutek braku kapłanów diecezjalnych w sąsiednich parafiach. O. Andrzej Laskus pełnił funkcję proboszcza w parafii Lindkirchen i Ebrantshausen. O. Jan Wiesław Bochenek był proboszczem w Grossgundertshausen i Volkenschwand. Później do obsługi dochodziły kolejne parafie, co rodziło zapotrzebowanie na nowych paulinów, którzy w miarę możliwości udawali się z Polski do Niemiec.

W dniu 18 marca 1983 roku została zawarta oficjalna umowa pomiędzy Zakonem Paulinów a Kurią Diecezjalną w Regensburgu. Przełożonego generalnego paulinów reprezentował o. Jan Nalaskowski.

2. Paulini w Dauchingen

Prawie po dwuwiekowej przerwie nadarzyła się wspiana szansa przeszczipienia i zarazem wskrzeszenia na nowo życia paulińskiego w Schwarzwaldzie – w archidiecezji Freiburg.

² M. Legawiec, *Uroczystość 10-lecia pracy paulinów w Mainburgu w Niemczech*, w: *Biuletyn Zakonu Paulinów (BZP)* 1–2 (1992), ss. 44–45; J. St. Płatek - H. Wł. Marcinkiewicz, *Zakon Św. Pawła Pierwszego Pustelnika – Paulini*, Częstochowa – Jasna Góra, ss. 215–216, mps w: *Archiwum Jasnogórskie (AJG)*; M. Królik, *Kronika Zakonu Paulinów*, t. 28 (1979–1982), ss. 573–576, 788–805, 964–966; t. 29, ss. 321–336, 697–699, 997–1001, 1314, 1659, 1432–1436; t. 30, ss. 46–47.

Na usilne prośby arcybiskupa Oskara Saiera z Freiburga, który nawiedził Jasną Górę w dniu 3 maja 1981 roku z delegacją episkopatu Niemiec Zachodnich (RFN), definitorium generalne wraz z przełożonym generalnym - o. Józefem Płatkiem postanowiło erygować nową wspólnotę w Dauchingen w archidiecezji freiburgskiej. Wydelegowani do nowej wspólnoty zakonnicy odbyli uprzednio kursy języka niemieckiego, chociaż nadal musieli go jeszcze doskonalić.

Paulini objęli placówkę w Dauchingen przed uroczystością Wszystkich Świętych pod koniec października 1982 roku. Pierwszym przełożonym i proboszczem parafii został mianowany o. Konrad Pomper, któremu do pomocy zostali przydzieleni o. Zygmunt Okliński i br. Maksymilian Kilnar. Arcybiskup Oskar Saier powierzając paulinom czasowo tę „protestantyzowaną” parafię, uczynił to w przekonaniu, że przez gorliwość duszpasterską przyczynią się do ożywienia życia parafialnego. To stopniowe poznawanie i zaradzanie potrzebom duszpasterskim archidiecezji freiburgskiej miało stanowić pewien etap stopniowego rozwoju Zakonu, oczekującego na powierzenie mu w przyszłości większego ośrodka i odpowiedniejszego klasztoru i kościoła, z możliwością realizowania posłannictwa typowo paulińskiego.

Parafia Dauchingen liczy ok. 1700 wiernych. Liczba ta stanowi dwie trzecie mieszkańców miasta. Pozostali mieszkańcy to protestanci. Pierwsza wzmianka o parafii pochodzi z 1275 roku, jak to wynika z kronik kapituły z Kurnbach-Sulz. Budowa obecnego kościoła pod wezwaniem św. Cecylii została ukończona w 1847 roku, uwieńczona aktem konsekracji w tym samym roku. W kościele znajduje się gotycka kamienna figura Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Według znawców sztuki, owa zabytkowa figura została wykonana przed 700 laty. Do Dauchingen sprowadzono ją z Villingen przed kilkunastu laty. Wierni z Dauchingen i okolicy otaczają ją szczególnym kultem.

Paulini postanowili ożywić w parafii nabożeństwo do Bogarodzicy i wprowadzić adorację Najświętszego Sakramentu w niedzielę. Za pośrednictwem Franza Josefa Riesterera - dyrektora ruchu maryjnego „Fatima-Apostolat” na okręg całej Badenii, organizuje się tu różne spotkania modlitewne. Tak np. z okazji drugiej pielgrzymki apostolskiej papieża Jana Pawła II do Polski zorganizował przyjazd około 1000 pielgrzymów na specjalny dzień modlitw, którym przewodniczył Hieronim Nitz - arcyopat ze słynnego opactwa benedyktyńskiego w Beuron. Dzień ten był wielkim przeżyciem nie tylko dla pielgrzymów, ale i miejscowej parafii. W tym dniu wystawiono w kościele kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, wykonaną przez malarza ikon Schmitta z Bad Honnef. Ufundował ją dla

domowej kaplicy Ernest Wald z Bonn. Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej przebywał w kościele przez okres dwóch tygodni, po czym na stałe został zainstalowany w klasztornej kaplicy. Przy parafii istnieje Stowarzyszenie Kobiet Katolickich, które spotykają się na Mszy św. w każdy pierwszy piątek miesiąca.

W związku z przybyciem paulinów zwiększyła się frekwencja na niedzielnych Mszach świętych. Ożywiono też duszpasterstwo młodzieżowe i pobożność eucharystyczną. Pracujący tu zakonnicy cieszą się uznaniem ze strony zarówno abpa Oskara Saiera jak i miejscowej społeczności³

Proboszczami i zarazem przełożonymi w domu zakonnym w Dauchingen byli kolejno: o. Konrad Pomper (1982–1987), o. Andrzej Laskus (1987–1990), o. Roman Brud (1990–1995), który poza tym pełnił obowiązki proboszcza w Weilersbach (1990–1995). Wikariuszami parafii byli: o. Zygmunt Okliński (1982–1985), o. Roman Brud (1985–1987), o. Dariusz Michalczyk (1990–1992), o. Mieczysław Pyzik (1992–1994), o. Hubert Hinz (1994). Ponadto o. Zygmunt Okliński pełnił także obowiązki wikariusza w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Villingen (1985–1987). Wspólnotę paulinów w Dauchingen współtworzyli też pełniący różne posługi bracia zakonnicy: br. Krzysztof Kuszał (1983–1985), br. Krzysztof Kosowski (1985–1987), br. Krzysztof Włoch (1987–1988), br. Zbigniew Kursa (1988), br. Krzysztof Kosowski (1990–1994), br. Marcin Greiner (1994).

Paulini – zgodnie z wolą i życzeniem abpa Oskara Saiera – pozostali w Dauchingen do 30 sierpnia 1995 roku. Po tym terminie udali się na nową placówkę, którą stanowi sanktuarium maryjne i parafia w St. Märgen. Parafię w Dauchingen przejęli w ramach pomocy duszpasterskiej kapłani diecezjalni z archidiecezji częstochowskiej.

3. Przejęcie opieki nad maryjnym sanktuarium w Todtmoos

Arcybiskup Oskar Saier z Freiburga uwzględniając oczekiwania Zakonu, powierzył paulinom opiekę nad parafią i maryjnym sanktuarium w Todtmoos. W Roku Maryjnym, tj. 1987, w uroczystość Wniebowzięcia

³ J. St. Płatek – H. Wł. Marcinkiewicz, *dz. cyt.*, ss. 217–218; M. Królik, *Kronika Zakonu Paulinów*, t. 29, ss. 334–336, 700, 1002, 1315, 1427–1428, 1660, 1983–1988; t. 30, s. 48–50; BZP 5 (1982), s. 82.

Najświętszej Maryi Panny, paulini zaczęli pisać nowy rozdział historii sanktuarium. Na tym przykładzie widać wyraźnie, jak przedziwne i niezbadane są drogi Bożej Opatrzności. Otóż trzeba uświadomić sobie fakt, że wśród delegacji episkopatu RFN, przybyłej do Polski, aby modlić się o kanonizację bł. Maksymiliana Marii-Kolbego, męczennika z Oświęcimia, był obecny również arcybiskup Oskar Saier. Odbывая swoją pielgrzymkę na Jasną Górę w 1981 roku, pilnie obserwował życie i pracę apostołską paulinów. Nawiązując serdeczny kontakt z konwentem jasnogórskim, zwierzył się, że sanktuarium w Częstochowie jest mu szczególnie bliskie i drogie. Na tabernakulum w katedrze freiburgskiej znajduje się bowiem piękny obraz Matki Bożej Jasnogórskiej. Wyraził też swoje życzenie, aby paulini zechcieli przybyć i pracować w jego archidiecezji, tym bardziej, że niegdyś – jak zaznaczył – mieli wiele klasztorów w Schwarzwaldzie. Nawiązując do posłannictwa paulińskiego zapewniał, że Zakon miałby szanse rozwoju na dawnych swoich terenach i tym samym mógłby powrócić do swego dawnego dziedzictwa. Arcybiskup zaproponował także pomoc w przygotowaniu paulińskich kapłanów do pracy duszpasterskiej Niemczech.

Po rozważeniu całej sprawy, zawarto wstępną umowę o pracy duszpasterskiej paulinów w parafii Dauchingen. W czasie kolejnych spotkań z ówczesnym przełożonym generalnym - o. Józefem Płatkim i wikariuszem generalnym - o. Janem Nalaskowskim zostały omówione dalsze propozycje i postulaty dotyczące obecności Zakonu w archidiecezji freiburgskiej. Dzięki tym obustronnym staraniom już od 15 sierpnia 1987 roku, czyli od uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Roku Maryjnym, arcybiskup Oskar Saier powierzył Zakonowi opiekę nad maryjnym sanktuarium i parafią w Todtmoos⁴ W tym dniu mianował o. Romana Bruda duszpasterzem młodzieżowym w dekanacie Waldshut. Kolejne pokolenia paulinów kontynuują rozpoczętą działalność duszpasterską.

Skład osobowy formalnie przejętej parafii i sanktuarium stanowili: o. Konrad Pomper, nowy przełożony, administrator parafii i kustosz sanktuarium, o. Roman Brud, zastępca przełożonego, wikariusz parafii i katecheta, oraz br. Krzysztof Kosowski. Uroczyste przekazanie placówki nastąpiło w niedzielę, 20 września 1987 roku, w obecności wikariusza generalnego Zakonu o. Jana Nalaskowskiego oraz Dziekana z Waldshut.

⁴ W. Bochenek, *Paulini w Todtmoos*, „Jasna Góra” 1 (1997), ss. 10–11; J. St. Płatek, *Paulini przejęli opiekę nad maryjnym sanktuarium w Todtmoos*, w: BZP 1 (1978), ss. 55–59; M. Królik, *Kronika Zakonu Paulinów*, t. 29, ss. 1661–1686; t. 30, ss. 51–53.

Uczestniczyli też m. in. o. prof. Ferdynand Pasternak z Warszawy (ATK), o. Zygmunt Okliński z Dauchingen, dr Pongratz – pauliński konfrater i br. Zbigniew Kursa z Dauchingen.

Do Todtmoos przybył najpierw wspomniany już o. Roman Brud. Nastąpiło to w dniu 14 sierpnia 1987 roku, aby nazajutrz, w uroczystość Wniebowzięcia NMP, przejąć czasowo w administrację parafię i rozpocząć nauczanie religii w szkole. Dzięki osobistym zdolnościom i zaletom udało mu się już w pierwszym spotkaniu z parafianami przełamać bariery niezyczliwości i uprzedzeń do kapłanów polskiego pochodzenia.

Dotychczasowy proboszcz Matt Fridolin opuścił plebanię 17 sierpnia 1987 roku, zabierając swoje rzeczy i obejmując parafię w Elzach. Zaistniała potrzeba zagospodarowania plebani i wyposażenia jej w niezbędne rzeczy codziennego użytku. Dlatego nieco wcześniej przybył br. Krzysztof Kosowski, aby zorganizować kuchnię. W wyposażeniu domu zakonnego pomogli różni dobrodziejcy ofiarodawcy, m. in. p. Moser – przełożona z miejscowej kliniki. W dniu 8 września 1987 roku, po przekazaniu dotychczasowej parafii w Dauchingen i pożegnaniu się z parafianami, przybył do Todtmoos nowy proboszcz – administrator o. Konrad Pomper. Do nowej Wspólnoty został również przydzielony neoprezbiter o. Mieczysław Pyzik.

Trzeba zaznaczyć, że zabytkowy, XVIII-wieczny dom zakonny w Todtmoos w przeszłości stanowił rezydencję dla 6 benedyktynów, którzy do czasu sekularyzacji przybywali z opactwa św. Błażeja, by obsługiwać parafię i sanktuarium. Dom jest obszerny, chociaż wymagał wykonania pewnych prac akomodacyjnych dla potrzeb paulińskich.

Obok klasztoru jednopiętrowego znajduje się dom parafialny, w którym czasowo przebywał chory kapłan. Są tam pokoje gościnne i garaż na dwa samochody. Na terenie parafii znajduje się „Dom Betański”, gdzie jest odpowiednia sala dla potrzeb duszpasterskich. Ponadto w obrębie parafii jest sześć kaplic: św. Jakuba w Herrenschward, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Todtmoos-Weg, św. Józefa w Todtmoos-Au, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rütte, św. Józefa w Todtmoos-Strick, św. Liboriusza w Todtmoos-Lehen.; w czterech z nich znajduje się Najświętszy Sakrament. O ile zachodzi potrzeba we wszystkich w ciągu tygodnia sprawowana jest Msza św. Na terenie parafii znajduje się klinika (240 łóżek), a także cmentarz grzebalny. Wspomniane duszpasterstwo musi zachować charakter parafialny i sanktuaryjny. Parafia liczy ok. 1700 wiernych. Ponieważ miejscowość ma charakter kuracyjny, więc w pewnych okresach przebywa na jej terenie wielu kuracjuszy. Ich liczba dochodzi nawet do 6 tysięcy. Należy dodać, że o. Roman Brud prowadził

lekcje religii w szkole w pięciu klasach po dwie godziny tygodniowo. On też zorganizował duszpasterstwo dla dwóch grup młodzieżowych (jedna z nich o charakterze oazowym jest zarazem ekumeniczna). Odbывают się też tygodniowe spotkania z ministrantami i dziećmi.

Administrator parafii i kustosz sanktuarium, o. Konrad Pomper był odpowiedzialny za całą pracę duszpasterską parafialno-pielgrzymkową. Br. Krzysztof Kosowski prowadził kuchnię, troszczył się o porządek domu, obsługiwał telefony i dbał również o dobre zagospodarowanie ogrodu i terenu przyklasztornego. W pracy parafialnej pomagali świeccy współpracownicy: organista Albert Elbert, kościelny Konrad Kaiser i sekretarka prowadząca kancelarię i bibliotekę parafialną - Klara Eckert.

Kuracjusze i pielgrzymi chętnie nawiedzają sanktuarium maryjne. Istnieje też tradycja pieszych pielgrzymek (ok. 20 rocznie). Przybywają najczęściej pielgrzymi autokarami (ok. 85 grup rocznie). Ponadto organizowane są dni pielgrzymkowe dla młodzieży (nocne czuwania), dla kobiet, mężczyzn i seniorów. Przybywają tu różne grupy specjalne, jak chorzy, związki śpiewacze itp. W czwartek po pierwszym piątku miesiąca organizuje się dzień modlitw o powołania.

Zorganizowanie kaplicy domowej w tak krótkim czasie, by podjąć wspólne modlitwy i ćwiczenia duchowne, świadczy o trosce zakonników o rozwój ducha paulińskiego, pogłębianie życia wewnętrznego, którego owocem jest zawsze gorliwość apostołska.

Historia sanktuarium w Todtmoos związana jest z objawieniami Matki Bożej w 1255 roku. Najświętsza Maryja Panna, która objawiła się świątobliwemu proboszczowi ks. Dietrichowi von Rickenbachowi, wyraziła życzenie, aby na tym, dotąd nieszczęśliwym miejscu, wybudować kapliczkę ku jej czci. Nad bagnami i trzęsawiskami unosiły się bowiem trujące mgły i ziemne opary, siejąc w okolicy groźbę chorób i śmierci. Na skutek interwencji Matki Bożej ów śmiertelny teren miał stać się miejscem leczniczym. Najświętsza Maryja Panna wskazała równocześnie miejsce przyszłej kaplicy – sanktuarium, ukazując drzewo oznaczone świetlnym krzyżem.

W 1268 roku hr. Rudolf von Habsburg wybudował na tym miejscu pierwszy murowany kościół. W 1300 roku przystąpiono do budowy większego kościoła. Opiekę duszpasterską nad wiernymi od 1319 roku objęli benedyktyni ze sławnego opactwa św. Błażeja.

Na przestrzeni wieków, począwszy od XIV stulecia, rozwijał się bardzo kult i nabożeństwo do Bogarodzicy. Kościół, pełniący rolę sanktuarium, zaczęli nawiedzać pątnicy z dalszych okolic. Historycy zaznaczają,

że w czasie panującej zarazy przybyła do Todtmoos pielgrzymka z Freiburga, a w 1439 roku z Bazylei. Dzięki ofiarności wiernych, zwłaszcza pielgrzymów, jak również na skutek troskliwej opieki benedyktynów, kościół otrzymał wspaniały wystrój wewnętrzny. W czasie wojen, klęsk, epidemii (najczęściej cholery) i innych nieszczęść do sanktuarium licznie przybywali pielgrzymi, aby polecić się niezawodnej opiece Najświętszej Maryi Panny. W czasie wojny trzydziestoletniej, jak również w innych trudnych momentach swojej historii przybywali tu również w dorocznych pielgrzymkach pątnicy ze Szwajcarii, Alzacji i z dalekich okolic górnego Renu.

W 1627 roku wewnątrz nowego kościoła otrzymało wspaniałe freski maryjne. W latach 1770–1778 cały kościół został odnowiony przez opata Marcina Gerberta. W związku ze wspaniałym rozwojem sanktuarium zaistniała potrzeba, że w 1733 roku przystąpiono do budowy nowego klasztoru, stanowiącego zarazem plebanię. Ten nowy dom stał się równocześnie letnią rezydencją opata z klasztoru św. Błażeja.

Zazwyczaj zamieszkiwało tu na stałe sześciu benedyktynów. Reformacja, następnie zaś sekularyzacja i wreszcie niesprawiedliwy dekret cesarza Józefa II znoszącego zakony, osłabiły ruch pielgrzymkowy, maryjną pobożność i religijność ludową. Już w 1806 roku benedyktyni byli zmuszeni opuścić klasztor – plebanię. Nowy okres dla świetności sanktuarium zaczął się dopiero pod koniec XIX wieku. Ożywiły się tradycyjne pielgrzymki, a Todtmoos stało się także miejscem uzdrowiskowym.

W latach 1927–1928 proboszcz Otto Herman Jost powiększył gustownie świątynię o dwie nowe nawy boczne i zbudował okazałą wieżę. Następnie w latach 1959–1977 proboszcz Karol Schnorr gruntownie odrestaurował cały kościół. Prace konserwatorsko-malarskie wykonał malarz Manfred A. Schmid z Freiburga. Za jego staraniem zostały ufundowane dzwony, zegar na wieży oraz droga krzyżowa wokół kościoła.

W kościele oprócz pięknych malowideł, bocznych ołtarzy, znajdują się cenne obrazy. Uwagę skupiają zwłaszcza dwa malowidła z XVIII wieku przedstawiające historię założenia sanktuarium oraz przybycie do Todtmoos księcia Karola Lotaryńskiego, nazywanego „Drugim Juliuszem Cezarem”, który wraz z królem polskim Janem III Sobieskim brał udział w odsieczy wiedeńskiej. Wspomniany książę nawiedził kościół w 1678 roku, by złożyć hołd Bogurodzicy. Ponadto w świątyni są dwa XVII-wieczne obrazy: św. Błażeja i św. Marcina. W 1966 roku słynna firma X. Mönch zbudowała 46-głosowe organy.

4. Paulini w Erding

W połowie września 1992 roku o. Bernard Alter powiadomił telefonicznie o. Jana Nalaskowskiego, przełożonego generalnego Zakonu o propozycji założenia nowej placówki w archidiecezji München-Freising. W dniu 29 września 1992 roku o. Jan Nalaskowski wraz z o. Melchiorem Królikiem - wikariuszem generalnym i o. Mirosławem Legawcem - przeorem klasztoru w Mainburgu odwiedzili proponowaną placówkę. Przybył na to spotkanie także miejscowy proboszcz. Chodziło o pokapucyński klasztor wraz z sanktuarium Najświętszej Krwi Zbawiciela w Erding. Znajduje się ono na terenie parafii św. Jana Chrzciciela, której proboszczem był ks. Maul Igl. Wszystkim spodobało się to miejsce i podjęto decyzję przejścia go już w pierwszą niedzielę Adwentu 1992 roku.

Pisemne zaproszenie do Erding kuria archidiecezji München-Freising wysłała na adres generała paulinów w dniu 6 października 1992 roku. Definitorium generalne na sesji w dniu 16 października 1992 roku przyjęło zaproszenie i wyraziło zgodę na erygowanie domu zakonnego. Równocześnie podjęto decyzję, aby przełożonym domu został o. Bernard Alter, który od 30 września 1987 roku pracował poza klasztorem jako kapelan w szpitalu w Pfarrkirchen. Jego pomocnikiem i wikariuszem parafii św. Jana Chrzciciela w Erding został o. Jacek Jamiołkowski. Ponadto w skład nowej wspólnoty wszedł br. Stanisław Śmigiel.

Oficjalne wprowadzenie paulinów do klasztoru i kościoła nastąpiło w pierwszą niedzielę Adwentu, tj. 29 listopada 1992 roku. Aktu tego dokonał ks. prałat Fahr w imieniu kardynała F. Wettera. W uroczystości wzięli udział: o. Jan Nalaskowski - generał zakonu, o. Melchior Królik wikariusz generalny, o. Konrad Pomper proboszcz z Todtmoos, o. Roman Brud - proboszcz z Dauchingen, o. Mirosław Legawiec - przełożony z Mainburga, o. Jan Wiesław Bochenek - proboszcz z Grossgundertshausen i Volkenschwand, o. Czesław Brud - administrator klasztoru w Wielgomłynach, o. Dariusz Michalczyk z Mainburga, br. Martin Greiner z Todtmoos, oraz bracia: Mariusz Hołownia i Albert Zuba - alumni III kursu, jak również paulini tworzący miejscową wspólnotę. Podczas Mszy św. o godz. 10-tej homilię wygłosił dziekan i proboszcz parafii w Maul Igl. Wierni wypełnili wszystkie miejsca siedzące w kościele, co świadczyło o niemałym zainteresowaniu społeczności parafii Erding.

W dniu 10 lutego 1993 roku generał paulinów podpisał w ordynacie w München umowę noszącą datę 15 stycznia 1993 roku⁵ Jeśli chodzi o dalsze zmiany personalne, to trzeba odnotować, iż po odejściu o. Bernarda Altera do benedyktynów obowiązki przełożonego domu przejął o. Jacek Jamiołkowski, a od 2002 roku - o. Filip Arkadiusz. KołECKI.

5. Paulini w Regensburgu

Zgodnie z życzeniem biskupa Manfreda Müllera - ordynariusza diecezji Regensburg została utworzona nowa placówka zakonna paulinów w Regensburgu przy parafii św. Cecylii. Odpowiedni dekret erekcyjny nosi datę 8 marca 1994 roku. Natomiast generał zakonu - o. Jan Nalaskowski, otrzymawszy uprzednio zgodę swojej rady, dekretem z dnia 18 marca 1994 roku erygował nowy dom pauliński. Oficjalne przekazanie kościoła i domu, jak również instalacja paulinów dokonała się w dniu 30 kwietnia 1994 roku przy udziale najwyższych władz zakonu: o. Jana Nalaskowskiego – przełożonego generalnego i o. Melchiora Królka - wikariusza generalnego zakonu, oraz przedstawicieli diecezji w osobie wikariusza generalnego - Wilhelma Gegenfurtnera, dziekana miasta Regensburg - ks. Alojzego Möstla. Obecni byli także przełożeni wszystkich paulińskich klasztorów niemieckich, przedstawiciele władz miejskich, pastory Kościoła ewangelickiego, przedstawiciele zakonu augustianów, wszystkich organizacji parafialnych oraz liczni wierni.

Wikariusz generalny diecezji Wilhelm Gegenfurtner dokonał instalacji nowego proboszcza - o. Mirosława Legawca i wikariusza parafii - o. Mateusza Wydmańskiego. Do nowej wspólnoty paulińskiej został dołączony br. Sofroniusz Pszczółkowski. Po uroczystej Mszy św. w kościele św. Cecylii odbyło się spotkanie w domu parafialnym z udziałem wszystkich uczestników liturgii. Wydarzenie to odbiło się głośnie echem w środkach masowego przekazu – w prasie, w radiu i w lokalnej telewizji. Wiadomo bowiem, iż w obliczu głębokiego kryzysu powołań zakonnych w Niemczech, tworzenie nowych wspólnot życia konsekrowanego stanowi zjawisko wyjątkowe.

Parafię św. Cecylii obsługiwał do czasu przybycia paulinów ks. Harald Scharf, który został mianowany prezesem diecezjalnej katolickiej organizacji młodzieżowej Kolpinga. W parafii przebywał przez 7 lat,

⁵ BZP 1–2 (1992), ss. 84–87; *Akta dotyczące klasztoru w Erding*, w: AJG, bez sygn.

przejmując ją od augustianów, którzy przebywali tutaj od samego początku jej powstania, a więc 1921 roku, aż do 1984 roku. Parafia, którą przejęli paulini 30 kwietnia 1994 roku leży w centrum Regensburga i liczy 3.850 katolików zamieszkałych na stałe oraz 600 osób zameldowanych czasowo (razem 4.450 wiernych).

Na terenie parafii znajduje się prowincjalat sióstr karmelitanek, prowadzących przedszkole i dom starców, oraz trzy inne zgromadzenia żeńskie, internat i szkoła słynnego katedralnego chóru chłopięcego „Domspatzen”, „Jugendfürsorge”, wydział organizacji charytatywnej „Caritas” (obejmujący opieką młodzież), kościelny Bank – „Liga”, założony przez duchownych, największy w Niemczech port rzeczny oraz wiele zakładów produkcyjnych (m. in. cukrownia), liczne szkoły, uczelnie prywatne, oraz siedziby rozmaitych firm i instytucji.

Kościół parafialny św. Cecylii został zbudowany w 1902 roku, stając się kościołem koncertowym słynnej Regensburgskiej Kościelnej Akademii Muzycznej, w której kształcili się wybitni muzycy kościelni. Architektura świątyni odznacza się stylem neoromańskim, samo zaś jej wnętrze charakteryzuje się bardzo dobrą akustyką. Dopiero po upływie 20 lat, tj. od 1921 roku, została kościołem parafialnym. Zgodnie z tradycją, organistą i dyrektorem chóru parafialnego jest każdorazowy dyrektor Akademii Muzycznej. Warto jeszcze zaznaczyć, że do najcenniejszych skarbów kościoła św. Cecylii należy krzyż z XIV wieku (ok. 1320 r.) i relikwie bł. Friedricha (zm. 1329 r.), augustiańskiego brata z Regensburga – do dzisiaj cieszącego się wielką czcią wiernych.

Chwilowo część budynku klasztorowego (drugie piętro) wynajmuje jeszcze urząd budowy dróg. Natomiast dolna jego część (parter) służy dla jako pomieszczenia biura parafialnego. Przy parafii działa aktywnie chór parafialny, Katolicki Związek Kobiet Kolpinga, Duszpasterstwo Rodzin, krąg matek z dziećmi w wieku przedszkolnym, męski chór gregoriański (Augustinuskreis), młodzież parafialna i wiele innych. Frekwencja Mszy św. niedzielnej waha się w granicach 15-20 %.

Nietrudno zauważyć, iż nowa parafia jest znakiem owocnej, pełnej wzajemnego zaufania współpracy na niwie pastoralnej pomiędzy diecezją Regensburg a zakonem paulińskim w Niemczech⁶

⁶ M. Legawiec, *Regensburg*, w: BZP 1 (1994), ss. 27–28.

6. Paulini w St. Märgen

Ks. abp Oskar Saier z Freiburga powierzając paulinom Dauchingen zaznaczył, że placówka ta ma charakter tymczasowy i zamierza znaleźć dla nich jakieś sanktuarium maryjne. Dlatego o. Jan Nalaskowski - generał zakonu, w towarzystwie o. Melchiora Królika - wikariusza generalnego oraz o. Wiesława Bochenka i o. Romana Bruda udali się w tej sprawie na rozmowę do ordynariatu we Freiburgu. Rozmowę przeprowadzili w dniu 21 września 1994 roku z ks. prałatem Bechtoldem - wikariuszem generalnym i ks. prał. Robertem Zollitsch. Chodziło bowiem o zmianę parafii w Dauchingen na jakieś sanktuarium maryjne, bądź na inną, bardziej dpowiadającą zakonowi placówkę. W kolejnym spotkaniu w dniu 2 marca 1995 roku ks. prał. Robert Zollitsch zaproponował w imieniu Arcybiskupa objęcie maryjnego sanktuarium w St. Märgen, położonego ok. 20 km od Freiburga. Niezwłocznie udano się na miejsce, by obejrzeć nową placówkę. Dotychczasowy proboszcz St. Märgen - ks. Stefan Saum dokonał prezentacji parafii, kościoła i klasztoru.

Parafia liczy 1.670 mieszkańców. Po prawej stronie pięknego kościoła znajduje się kaplica z figurą Matki Bożej z czasów romańskich (1160 r.). Figura ta otaczana jest przez wiernych wielką czcią. Klasztor poaugustiański nie jest tak imponujący jak kościół i obejmuje jedno tylko skrzydło, gdyż pozostałe części są zajęte przez lokatorów. Na zapleczu znajduje się niewielki ogród.

Na decyzję ze strony paulinów nie trzeba było długo czekać. Sanktuarium St. Märgen zostało przez paulinów przejęte stosownym postanowieniem o. Jana Nalaskowskiego i jego rady definitorialnej w dniu 18 marca 1995 roku. Proboszczem parafii i przełożonym mianowano o. Romana Bruda, dotychczasowego proboszcza i przełożonego w Dauchingen. Do pomocy zostali mu przydzieleni: o. Czesław Kubalski i br. Piotr Cieślak. Należy zaznaczyć, iż w przeprowadzce z Dauchingen i w początkowym urzędzeniu się o. Romanowi pomogli: br. Martin Greiner wraz ze swoimi rodzicami oraz przybyły z Polski o. Czesław Brud.

Uroczyste przejęcie parafii i sanktuarium St. Märgen nastąpiło w niedzielę, 3 września 1995 roku. Liturgiczne wprowadzenie paulinów rozpoczęło się tuż przed godziną 9.00 procesją z klasztoru do kościoła. W orszaku procesyjnym przy dźwiękach orkiestry dętej podążali: służba liturgiczna, dziewczęta i niewiasty w pięknych strojach regionalnych, dostojnicy duchowni i świeccy.

Paulini byli reprezentowani przez o. Jana Nalaskowskiego - generała zakonu, o. Melchiora Królika - wikariusza generalnego, o. Romana Bruda, o. Mirosława Legawca - przełożonego i proboszcza z Regensburga, o. Mateusza Wydmańskiego, o. Czesława Bruda z Wielgomłynów, o. Arkadiusza Koleckiego z Todtmoos, o. Czesława Kubalskiego, br. Martina Greinera, br. Krzysztofa Kosowskiego, br. Sofroniusza Pszczółkowskiego i br. Piotra Cieślaka.

Wśród niemieckiego duchowieństwa byli obecni: miejscowy dziekan, przedstawiciel ordynariatu prof. Ritter, dotychczasowy proboszcz - ks. Stefan Saum i wielu innych. Na początku uroczystości Dziekan przekazał o. Romanowi urząd proboszcza. Po zakończeniu Mszy św. koncelebrowanej uczestnicy udali się do pobliskiej sali, by raz jeszcze podkreślić doniosłość wydarzenia. Dało się zauważyć wielką serdeczność, z jaką wierni witali nowych gospodarzy St. Märgen. Za ostatni akcent uroczystości trzeba uznać braterski posiłek, który - zwyczajem niemieckim - został zorganizowany w restauracji⁷

7. Paulini w sanktuarium Mariahilf w Passau

Z propozycją przejścia opieki duszpasterskiej przez paulinów nad sanktuarium maryjnym Mariahilf w Passau wystąpił biskup Wilhelm Schraml, ordynariusz diecezji. Zanim został biskupem w diecezji Passau, wcześniej miał możliwość poznać paulinów w diecezji regensburgskiej, gdzie prawie do końca 2001 roku był biskupem pomocniczym. Znał osobiście o. Mirosława Legawca, jak również owocną działalność paulinów zarówno w Mainburgu i sąsiednich parafiach, jak i w parafii św. Cecylii w Regensburgu. Dlatego też po swojej nominacji przez Jana Pawła II na stolicę biskupią w Passau pod koniec grudnia 2001 roku i po swoim uroczystym ingresie 18 lutego 2002 roku, w rozmowie z o. Mirosławem Legawcem wyraził pragnienie zaproszenia paulinów do swojej diecezji. Myślał o sanktuarium maryjnym w Passau, które do niedawna obsługiwali kapucyni. Jednakże na skutek braku powołań pozostał zaledwie jeden kapłan zakonny, który nie był w stanie sprostać zadaniom i potrzebom duszpasterskim.

Na 2002 rok przypadał jubileusz 375-lecia klasztoru Mariahilf. Dla biskupa była to okazja do nawiązania bliższej współpracy z paulina-

⁷ Akta dotyczące klasztoru w St. Märgen, w: AJG, bez sygn.

mi. Otóż na ręce o. Izydora Matuszewskiego - generała zakonu skierował list noszący datę 27 kwietnia 2002 roku, w którym ukazał m. in. historyczne powiązanie sanktuarium Mariahilf z Jasną Górą. Kiedy austriacki cesarz Leopold pielgrzymował na wzgórze Mariahilf, aby wyprosić pomoc Bożą do walki z Turkami pod Wiedniem, wówczas także polski król Jan III Sobieski modlił się o zwycięstwo na Jasnej Górze.

List zawierał prośbę, by paulini zechcieli przejąć opiekę nad sanktuarium w Passau. Zostały też omówione warunki przejęcia. Kościół i klasztor w Mariahilf miałyby – tak jak dotychczas – być zarządzane przez Biskupią Izbę Finansową, będąc nadal własnością diecezji. Odpadałaby tym samym troska zakonu o utrzymanie stanu budynków. Generał paulinów ustosunkował się pozytywnie do wysuniętej propozycji, uznając, że nowa placówka spełnia oczekiwania wspólnoty zakonnej. Budynek klasztorny posiada bowiem 20 mieszkań (cel zakonnych), odpowiedni ogród z pięknym widokiem na „Miasto trzech rzek” Obok znajduje się budynek dawnego nowicjatu kapucynów, który także został przydzielony paulinom. W przyszłości biskup pragnie powierzyć paulinom także pobliską parafię św. Gertrudy, liczącą około 3.700 katolików.

W pobliżu klasztoru usytuowany jest Katolicki Fakultet Teologiczny, związany z miejscowym Uniwersytetem. Dla kleryków paulińskich istnieje więc możliwość odbywania studiów teologicznych. Ponadto na uniwersytecie funkcjonuje studium języka niemieckiego.

Oficjalne przejęcie opieki nad sanktuarium Mariahilf w Passau nastąpiło w dniu 1 września 2002 roku. Pierwszą wspólnotę utworzyli: o. Mirosław Legawiec – przełożony domu, rektor sanktuarium i prowincjał, o. Michał Bortnik – wikariusz parafii św. Gertrudy, o. Robert Rutkowski – odbywający kurs języka niemieckiego i pomagający w pracy duszpasterskiej, br. Albert Zieliński – kościelny, kucharz i pełniący różne posługi, o. Wincenty Cykowski – wspomagający okresowo w pracy duszpasterskiej i innych posługach. Paulini od swego przybycia pomagają w pracy duszpasterskiej w różnych kościołach diecezji i w pobliskim domu rekolekcyjnym. Od początku cieszą się życzliwym przyjęciem nie tylko ze strony biskupa – ordynariusza miejsca, ale także ze strony duchowieństwa diecezjalnego i wiernych świeckich.

Miasto biskupie Passau od dawna stanowi centrum życia religijnego Bawarii i Austrii. W 1611 roku arcyksiążę biskup Leopold przeniósł z Austrii do swego rezydencjalnego miasta obraz przedstawiający Matkę Bożą, która obejmuje Dzieciątka Jezus. Jest to dzieło jednego z najwybitniejszych malarzy niemieckich - Łukasza Cranacha starszego, wykonane zapewne po roku 1537. Obraz tak bardzo spodobał się dziekanowi kate-

dry w Passau, margrabiemu baronowi von Schwendi, że polecił wykonać dla siebie dwie jego kopie. Jedną z nich umieścił w drewnianej kaplicy na terenie swego ogrodu u stóp dzisiejszej góry Mariahilf. Po serii objawień Matki Bożej, baron von Schwendi zdecydował się w 1622 roku przenieść kaplicę z Obrazem na górę i udostępnić ją wiernym. Ze względu na wzrastającą liczbę pielgrzymów rozpoczął w 1624 roku budowę kościoła, która została ukończona w roku 1627. Budowniczym był mistrz Francesco Garbanino, pochodzący prawdopodobnie z kręgu artystów mussyńskich, którzy w tym czasie rozpowszechniali w Bawarii styl barokowy. Od 1631 roku w nowo wybudowanej świątyni posługiwali kapucyni z sąsiedniego hospicjum i z klasztoru w Passau. Oni to przyczynili się do tego, że sanktuarium w Mariahilf stało się wkrótce znanym centrum pielgrzymkowym dla środkowej i południowo-wschodniej Europy. Ruch pielgrzymkowy nasilił się po zwycięstwie odniesionym nad Turkami w 1683 roku pod Wiedniem (słynna „odsiecz wiedeńska”).

Sanktuarium w Mariahilf przyczyniło się w okresie baroku do szerokiego rozwoju kultu maryjnego. Powstało wiele siostrzanych sanktuariów, przede wszystkim Amberg – Oberpfalz (Górny Palatynat), Innsbruck (obecnie znajduje się tam oryginał Obrazu), Wiedeń i Monachium.

Wzwanie: *Mariahilf!* (*Maryjo pomóż*) kierowane było do Matki Bożej nie tylko w czasie wojny z Turkami – kiedy to kaznodzieja ludowy o. Marek D’Aviano, kapucyn, oddał batalię pod Jej opiekę – ale także w ten sposób przyzywano pomocy Maryi w sprawach osobistych, codziennych. Potwierdzają to niezliczone relacje o cudach, wota i pieśni, spisane przez niejakiego Prokopa z Templin, poetę maryjnego z zakonu kapucynów. Ludzie wszystkich warstw społecznych, pochodzący z różnych regionów, chętnie i licznie pielgrzymowali do Mariahilf przez ponad półtora wieku, czyli do czasu, kiedy w okresie oświecenia i sekularyzacji pielgrzymki zostały ograniczone, a w końcu zlikwidowane. Duch katolickiej reformy, który powiał w Bawarii, po upływie trzydziestu lat (od 1830 r.), ożywił ruch pielgrzymkowy, ale już nie na taką skalę jak to miało miejsce w okresie baroku. Po dziś dzień do Mariahilf przybywają regularnie pielgrzymki i procesje, głównie jednak z diecezji Passau oraz z pobliskiej Austrii.

Mariahilf – niewielki kompleks budynków o niezwykle skromnej architekturze - doskonale wykorzystuje swoje usytuowanie na wzgórzu, zyskując dodatkowe walory estetyczne. Do sanktuarium wiodą schody pielgrzymie. Ta „niebieska drabina” (zadaszony ciąg schodów) prowadzi od rozpostartego nad rzeką Inn miasta Passau aż na szczyt góry. Jakież to

wzruszający widok, kiedy pielgrzymi wchodząc po stopniach z modlitwą na ustach, przybliżają się do miejsca łaski!

Wnętrze kościoła jest skromne, ale dostosowane do potrzeb pielgrzymów. Trzyprzęsłową nawę przełamują w przeszle wschodnim ramiona krzyża. Z tyłu wznosi się prezbiterium oddzielone pilastrami i półkolistym stropem. W zachodnim przeszle mieści się chór organowy. W nawie głównej ściany podzielone są przez toskańskie pilastry powiązane gzymsem, który otacza również prezbiterium.

Wnętrze kościoła, powiązane z całościowym planem i perspektywnie bogatym zarysem, koncentruje się na złożonym głównym ołtarzu (wykonanym w 1719 roku, a następnie przebudowanym w latach 1862 i 1910), w którym znajduje się łaskami słynący Obraz Matki Bożej. Umieszczone po bokach Obrazu figury przedstawiają św. Sebastiana i św. Rocha. Oprócz cudownego Obrazu na uwagę zasługuje również tzw. lampa cesarska, ufundowana przez cesarza Leopolda I z okazji zawarcia związku małżeńskiego w Passau w 1676 roku, a wykonana przez augsburskiego złotnika Łukasza Langa. W bocznych ołtarzach o wystroju późnorokokowym z roku 1777, sygnowane przez Berglera obrazy przedstawiają: Nawiedzenie Elżbiety przez Maryję (strona prawa) i Zdjęcie z Krzyża (strona lewa). W głównej nawie znajdują się barokowe figury św. Franciszka z Asyżu i św. Jana Nepomucena.

Dawną sławę sanktuarium podkreślają dary wotywnie z czasów wojen tureckich, szczególnie broń turecka, która dostała się w ręce cesarskiego wojska w czasie odsieczy wiedeńskiej w 1683 roku, jak również liczne obrazy wotywnie oraz utworzony z wielu darów skarbiec kościelny. Zgromadzone przedmioty świadczą o głębokim zaufaniu pielgrzymów i wiernych do Maryi czczonej od czterech stuleci w tym sanktuarium. Są one także wyrazem wiary w Jej wstawiennictwo, którego doświadczają dzięki modlitwie przed cudownym Obrazem.

Interesujące jest również wyposażenie starej zakrystii – dziś stanowiącej Muzeum sanktuaryjne – z późno manierystyczną szafą i skarbem sreber: kielichem Lamberga, monstrancją z 1628 roku, srebrnymi kandelabrami (lichtarzami), ampułkami na wino i wodę używanymi do sprawowania liturgii, kadzielnicą.

W obecnych czasach kult maryjny w Mariahilf stanowi więź jedności dla całej Europy; swoimi korzeniami sięga dalekiej przeszłości, kiedy oddawano Maryi cześć jako przemożnej Orędowniczce. Coraz bardziej laicyzująca się współczesność może a nawet powinna sięgać do tej tradycji, kryjącej w sobie bogate dziedzictwo wiary. Wymaga to wszechstronnej troski Kościoła, której realnym przejawem jest pełna aktywność

duszpasterska obecność stróżów sanktuarium Mariahilf – paulinów przybyłych z Polski⁸

8. Prowincja paulinów na ziemi niemieckiej

Paulini, przybywający z Polski do Niemiec, od samego początku podejmowali pracę duszpasterską w porozumieniu z biskupami poszczególnych diecezji i tworzyli małe wspólnoty zakonne, w których prowadzili swą działalność, zgodnie ze swoim posłannictwem. Zrodziła się jednak potrzeba, aby wszystkie nowopowstałe wspólnoty posiadały swego reprezentanta, uprawnionego do prowadzenia rozmów z Konferencją Episkopatu Niemieckiego i z biskupami ordynariuszami, jak również do uczestniczenia w Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich. Aktualne problemy i zadania klasztorów i wspólnot domagały się też podejmowania odpowiednich decyzji.

Od jakiegoś czasu naprzeciw tej potrzebie wychodził urząd delegata generała, który miał być znakiem jedności wszystkich wspólnot paulińskich w Niemczech. Do jego zadań należało kształtowanie paulińskiego oblicza zakonnego i realizacja posłannictwa Zakonu Św. Pawła Pierwszego Pustelnika na ziemi niemieckiej w myśl konstytucji i wskazań Stolicy Apostolskiej. Mianowany delegat był również reprezentantem zakonu wobec władz państwowych i terytorialnych. Wspomniany urząd został ustanowiony przez generała zakonu o. Jana Nałaskowskiego, który uwzględniając głos definitorium generalnego, kreował także ciało doradcze delegata, określił dokładnie zakres jego uprawnień, działań i funkcji. Wydał w tej sprawie specjalne dekrety: 12 kwietnia 1995 roku (L.dz. 127/95) i 1 lipca 1995 roku (L.dz. 239/95).

W myśl podjętej decyzji na sesji definitorium generalnego pierwszym delegatem przełożonego generalnego w Niemczech został mianowany o. Andrzej Laskus. Jego zastępcą i pierwszym radnym został o. Mirosław Legawiec. Pozostali radni to: o. Mateusz Wydmański, o. Jan Wiesław Bochenek (jednocześnie administrator delegata) i br. Sofroniusz Pszczółkowski (także sekretarz delegata)⁹

⁸ *Sanktuarium Mariahilf nad Passau (Niemcy)*, w: „Jasna Góra” 6 (2003), ss. 28–28; *List biskupa Wilhelma Schraml do o. Lzydora Matuszewskiego, generała Zakonu* (27 IV 2002 r.), w: AJG, bez sygn.

⁹ BZP 1 (1995) ss. 83–89.

Na kapitule generalnej zakonu, odbytej na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach od 6 do 22 marca 1996 roku, podjęto uchwałę o erygowaniu quasi prowincji niemieckiej. Szczególnie zabiegał o to o. Jan Wiesław Bochenek (uchwała 15).

Kolejna kapituła generalna odbyta również na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach 4 do 15 marca 2002 roku - zatwierdziła statuty dotychczasowej quasi prowincji i tym samym powołała do istnienia niemiecką prowincję paulinów. Uczyniła to na wniosek pierwszego quasi prowincjała w Niemczech – o. Mirosława Legawca, analizując oczywiście stan i potrzeby niemieckiej wspólnoty paulinów. Pierwszym prowincjałem został wybrany i mianowany o. Mirosław Legawiec. Jego radę tworzą: o. Mariusz Hołownia, o. Czesław Kubalski, o. Paweł Binkowski, br. Sofroniusz Pszczółkowski. Sekretarzem prowincji został o. Martin Greiner. Niemiecką prowincję tworzy sześć wspólnot paulińskich: Erding (w archidiecezji München-Freising), Mainburg i Regensburg (w diecezji Regensburg), Passau (w diecezji Passau), St. Märgen i Todtmoos (w archidiecezji Freiburg). Wspólnota prowincji liczy zaledwie 26 paulinów (19 kapłanów i 7 braci zakonnych).

Prowincja niemiecka od strony ekonomicznej i organizacyjnej jest samowystarczalna, ale brakuje jej nowych powołań i dlatego nadal musi być wspomagana przez generała zakonu i jego zarząd, zwłaszcza personalnie. Do tej pory zaledwie jeden paulin pochodzi z Niemiec (o. Martin Greiner), a pozostali członkowie, poza studentami, są Polakami.

IL RIPRISTINO DELLA PROVINCIA DEI MONACI PAOLINI IN GERMANIA

Riassunto

Lo storico tedesco Elmar Kuhn ha mostrato in modo sufficientemente ampio la storia della già provincia dei Monaci Paolini in terre germaniche. Non esistono, però, studi riguardanti il ripristino di questa provincia nei nostri tempi. Il padre Józef Płatek, già generale dell'Ordine dei Monaci di S. Paoli Primo Eremita, che durante il suo servizio di superiore ha contribuito efficacemente alla fondazione di monasteri paolini in Germania, intende colmare la lacuna.

La rinascita della provincia si deve ad alcuni monaci paolini provenienti dalla Polonia, arrivati, nel 1980, a Mainburg grazie alla premura di don Giovanni

Mrochen (1922-1997). I successivi monasteri paolini sono stati fondati a Dauchingen (nella Foresta Nera, nell'arcidiocesi di Friburgo), a Todtmoos, ad Erding, a Ratisbona, a St. Märgen e, infine, a Passavia (il santuario di Mariahilf).

I monaci paolini che, a mano a mano, giungevano dalla Polonia, lavoravano nella pastorale, conformemente agli accordi presi con i singoli vescovi ordinari diocesani, e fondavano piccole comunità religiose nelle quali svolgevano la loro attività pastorale e coltivavano la propria spiritualità. Con il passar del tempo, si presentò la necessità di fondare formalmente la provincia, affinché tutte le comunità in Germania avessero un loro rappresentante che potesse trattare con le autorità locali, sia ecclesiastiche che civili. Primo provinciale (inizialmente della cosiddetta „quasi-provincia”) è stato nominato il padre Mirosław Legawiec.

La provincia tedesca dal punto di vista economico ed organizzativo è del tutto autosufficiente ma, purtroppo, essa manca di vocazioni e, perciò, necessita di continua assistenza da parte del generale dell'Ordine e dei suoi dirigenti, specialmente per quanto riguarda le difficoltà del personale. Infatti, l'attuale provincia paolina in Germania conta solo un monaco di nazionalità tedesca (padre Martin Greiner), mentre gli altri monaci, eccezion fatta per gli studenti, sono polacchi.

Traduzione di Bazyl R. Degórski *OSPPE*